

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, poniedziałek, dnia 26 sierpnia 1946 r.

Nr. 193

Dyrektor naczelny UNRRA - La Guardia opuścił Warszawę

To, co widziałem na Ziemiach Odzyskanych, świadczy o was jak najlepiej — powiedział zebrany dziennikarzom

Warszawa, 25 8. La Guardia powrócił w sobotę o godz. 7.45 rano do Warszawy z jednodniowej wycieczki na Śląsk, gdzie zwiedził w towarzystwie min. Jędrzychowskiego, wicemin. Grossfelda, dr Rajchmana — przewodniczącego polskiej misji ekonomicznej w Waszyngtonie — Wrocław, Katowice, Bytom i Gliwice.

O godz. 9-ej rano odbyła się w pałacyku Myśliwskim w Łazienkach konferencja prasowa, z udziałem La Guardia, dla dziennikarzy polskich i zagranicznych. Zadano dyr. La Guardii wiele pytań. Z ciekawych momentów należy podkreślić bezkompromisowe odrzucenie wszelkich politycznych pytań korespondentów zagranicznych, popartych stwierdzeniem, że UNRRA jest organizacją charytatywną i nie interesuje się zupełnie sprawami polityki wewnętrznej poszczególnych państw.

ZIEMIE ZACHODNIE

Mówiąc o odbudowie Ziemi Zachodnich, La Guardia powiedział: „Pisze się wiele za granicą o złym zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich. Jest to niezgodne z prawdą. Przeciwnie, To co widziałem na Ziemiach Odzyskanych przez Polskę, wskazuje na to, że odbywa się tam rzetelna odbudowa gospodarcza.

KREDYTY

Omawiając sprawę kredytów, podał La Guardia, że Polska dostanie wysokie kredyty na odbudowę od Stanów Zjednoczonych.

POMOC UNRRA

NIE USTANIE 1 STYCZNIA

Omawiając zagadnienie zakończenia prac UNRRA w Polsce, powiedział dyr. naczelny tej instytucji, że okręty z transportami będą przybywać jeszcze po 1. I. 47 roku. Także sprawa repatriacji Polaków będzie kontynuowana przez UNRRA w ciągu 1947 roku.

— Kiedy będzie zakończona działalność misji UNRRA w Polsce?

— Gdy misja wypełni swoje zadania — a to jeszcze trochę potrwa — odpowiedział La Guardia.

Następnie odbyła się konferencja wewnętrzna w UNRRA, po czym udał się La Guardia na lotnisko Okęcie.

Tu oczekiwali już: min. Minc, min. Jędrzychowski, wicemin. dr Grossfeld, wiceprezydent Strzelecki, prof. Ziłowski z MSZ, dr Rajchman oraz członkowie misji UNRRA.

Przed samym odlotem odbyła się w biurze komendanta portu ostatnia kon-

ferencja La Guardii z polsk. ministrami.

Godz. 12.30 — Konferencja zakończona. La Guardia, przechodząc do samolotu, udziela 1-minutowego wywiadu dla dźwiękowej polskiej Kroniki Filmowej.

Wojskowy Douglas DS-W „Sky master” — zapuścił swoje potężne cztery motory. Ostatnie uściski dłoni — i La Guardia wsiada do samolotu, aby udać się do Mińska. Godz. 12.45 — samolot unosi się nad lotniskiem, a La Guardia długo jeszcze, wyglądając z kabiny, pozdrawia Warszawę serdecznym uśmiechem i potrząśnięciem ręki.

Relacja amerykańska z pobytu La Guardia w Polsce

Nowy Jork (PAP) — W sprawozdaniu z wizyty naczelnego dyrektora UNRRA La Guardii w Warszawie, korespondent „New York Herald Tribune” pisze, że La Guardia, podczas objazdu z wicepremierem Mikołajczykiem Mazowsza, oświadczył: „Dopiero teraz zdaje sobie sprawę, że dokonaliśmy dotąd niewiele”.

Po zwiedzeniu b. ghetta i Starego Miasta w Warszawie, La Guardia, według korespondenta, doszedł do wniosku, że gdyby konferencja pokojowa odbywała się w zniszczonej Warszawie, a nie w Paryżu — wtedy mniej byłoby niewątpliwie na niej sporów o regulamin i protokół.

Posiedzenie Rady Naczelnej i CKW Polskiej Partii Socjalistycznej

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz 9-ej odbyło się w lokalu CKW PPS w Warszawie, posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej, oraz Centralnego Komitetu Wykonaw-

czego. Na posiedzeniu powzięto szereg uchwał o doniosłym znaczeniu dla Państwa. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Z konferencji pokojowej

Paryż (PAP) — Na sobotnim posiedzeniu komisji, które przystąpiły do rozpatrywania projektów traktatów pokojowych punkt po punkcie nieobecny był brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, który wyjechał do Londynu dla odbycia narady z rządem. Przed wyjazdem odbył on konferencję z amerykańskim ministrem spraw zagranicznych Byrnesem. Powrotu ministra Bevina spodziewają się w połowie przyszłego tygodnia.

Nieobecny był również dr. Herbert Evatt, który wyjechał do Australii.

W sobotę odbyły się posiedzenia komisji polityczno-terytorialnej dla spraw Węgier oraz komisji gospodarczej dla spraw włoskich.

Wobec wysunięcia przez W. R. Codogana poprawki australijskiej i wysunięcia argumentu, że Afryka Południowa jest krajem pełnym harmonii pod względem rasowym, przedstawiciel Ukrainy Petrowski ujawnił pewne wątpliwości pod tym wzglę-

dem, przypominając sprawę dyskryminacji Hindusów. Delegat australijski W. Parminter odpowiedział, że dopóki sprawa ta nie została omówiona w ONZ, nikt nie jest w stanie zdać sobie sprawy z tego zagadnienia.

W komisji węgierskiej przedstawi-

ciel Czechosłowacji zgłosił poprawkę do wstępu do traktatu, stwierdzając odpowiedzialność za przygotowania do wojny i udział w rozbiorach Czechosłowacji. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Jugosławia zwróciły się do Czechosłowacji z propozycją wycofania tej poprawki.

Majątek Mussoliniego

Rzym (PAP) — Włoski urząd intendencji finansowej informuje, że wartość mienia Mussoliniego w Mediolanie szacuje się na przeszło 700 milionów lirów. Ponadto w Gargano, Solo i Como znaleziono rzeczy dyktatora Włoch, meble orientalne, obrazy słynnych malarzy, medaliony, znany powszechnie naszyjnik „Annunziata”, brylanty, złoto oraz 27 pak z ceną zawartością, które Mussolini miał przy sobie w czasie ucieczki.

15 milionów dla nauczycielstwa

na uzupełnienie aprowizacji

Ministerstwo Oświaty komunikuje:

Na uzupełnienie aprowizacji nauczycielstwa szkół powszechnych za m-c czerwiec 1946 r. zostało przeznaczonych 15.469.000 zł.

Z tego na Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego przypada 1.076.000 zł, na Kuratorium Olsztyńskie — 549.000 zł, Łódzkie — 1.804.000

Marszałek Tito odmawia udzielenia odpowiedzi na notę amerykańską

Belgrad (PAP) — Agencja Tanjug donosi, że w związku z zakończeniem śledztwa w sprawie zmuszenia do lądowania na terytorium Jugosławii samolotu amerykańskiego, marszałek Tito oświadczył, że odmawia udzielenia odpowiedzi na notę amerykańską, uważając ją za bezpodstawną.

„Rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii zgadza się na to, by amerykańskie władze wojskowe zabrały samolot, który był zmuszony do lądowania” — zaznacza komunikat agencji Tanjug.

Churchill w Szwajcarii

Genewa (PAP). W piątek po południu przybył do Genewy b. premier brytyjski Churchill. Zamierza on wypocząć w jednej z miejscowości nad Le-manem.

Zwolnienie min. Litwinowa

Jak donosi radio moskiewskie, Rada Ministrów ZSRR zwolniła z zajmowanego stanowiska wiceministra Spraw Zagranicznych Litwinowa. Na jego miejsce mianowanych zostało dwóch wice ministrów.

Ghandi w Paryżu

Do Paryża ma przybyć mahatma Ghandi jako przedstawiciel Hindusów, na Konferencję Pokojową.

Przed wydaniem dalszych zbrodniarzy Polsce

Berlin. (PAP) — Ze strefy amerykańskiej ma być w najbliższym czasie wydanych 9 zbrodniarzy wojennych Polsce, Francji i Czechosłowacji. Polsce będą wydani: Artur Fiebelhen, b. komendant obozów Oświęcim, Lublin i Budzyna oraz Herbert Zaacker, generał policji w „Generalnej Guberni”.

Francuskie samochody dla Polski

Gdańsk (SAP) — Do dnia 1 listopada br. będzie do Polski sprowadzony transport 1000 samochodów francuskich marki „Citroen” w ramach umowy kompensacyjnej za węgiel.

zł, Warszawskie — 1.853.000 zł, Pomorskie — 2.760.000 zł, Krakowskie — 2.688.000 zł, Gdańskie — 329.000 zł, Poznańskie — 1.759.000 zł, Rzeszowskie — 1.076.000 zł, Kieleckie — 1.067.000 zł, na Inspektorat Szkolny m. st. Warszawy — 285.000 zł, na Inspektorat Szk. m. Łodzi — 223.000 zł.

Rewelacyjny artykuł syna Roosevelta o Churchillu

Nowy Jork (SAP) — W artykule, który ukazał się w piśmie amerykańskim „Lok — Magazine”, syn zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Roosevelta, Elliott wystąpił z rewelacjami, na temat polityki międzynarodowej. Elliott Roosevelt twierdzi, że na konferencji Atlantyckiej, Winston Churchill wzywał Stany Zjednoczone do udzielania większej pomocy Wielkiej Brytanii na niekorzyść Związku Radzieckiego. Przez dwa lata Churchill przeciwstawiał się dowódcom amerykańskimi w celu opóźnienia inwazji przez kanał La

Manche. Uzasadniał to trudnościami, z jakimi spotykają się wojska sojuszników i wysuwał konieczność uderzenia w „miękkie podbrzusze Europy”.

Elliott Roosevelt przypomina, że jego ojciec, zmarły prezydent, mówił o Anglikach: „Będą oni niezadowoleni, że tyle sprzętu damy Rosji”. Prezydent mówił, iż od początku trzeba Anglikom pokazać, że Stany Zjednoczone nie zamierzają być przyjaciółmi na ciężkie czasy, którzy wyciągną Imperium Brytyjskie z operacji poto tylko, aby mogło ono kontynuować swe panowanie nad narodami kolonialnymi. Młody Roosevelt stwierdza, że ojciec jego mówił o Churchillu jako o „prawdziwym tortysie starej szkoły”. Winnie posiada jedną

wielką misję do spełnienia w życiu, ale tylko jedną. Jego zadaniem jest doprowadzić do tego, by Wielka Brytania przetrwała tę wojnę. Umysłowo są jego nadzieje nie idealnie dla wielkiego przywódcy okresu wojennego. Czy jednak Winston Churchill stać będzie na czele Wielkiej Brytanii po wojnie, to inna sprawa”.

W artykule swym, który jest pierwszy z czterech rozdziałów mającej się ukazać pracy o prezydencie Rooseveltcie, Elliott Roosevelt oświadcza, że najważniejszą oznaką przegrania pokoju byłby fakt załamania się jedności Wielkiej Trójki, która jest filarem, podpierającym cały gmach pokoju. Franklin Delano Roosevelt zbudował ten filar ustawił go. Od tego czasu wiele osób przyczyniło się do podważenia pokoju.

Szanarzystami jedności są ludzie, którzy nie doszczępa laktu, że w świecie, w którym panują Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Wielka Brytania, wszystkie trzy mocarstwa muszą współpracować, o ile pokój ma być trwały.

Kończy się niewola niemiecka

London (ZAP) — Z niewoli brytyjskiej zwolnionych zostało dotychczas 3.182.000 Niemców, z czego 3.095.865 do Niemiec, około 53.000 do Austrii i 33.000 do innych państw. Z żołnierzy zwolnionych do Niemiec 2.650.363 udało się do strefy brytyjskiej, około 383.000 do strefy amerykańskiej, 45.000 do strefy radzieckiej i 16.500 do strefy francuskiej.

Niewola niemiecka kończy się zbyt szybko. Za zbrodnie jakie popełnili, za zniszczenia, których dokonali, powinni siedzieć przynajmniej

10 lat. Zburzona Warszawa i inne miasta Europy powinni Niemcy zębami odbudować.

Krupp przed sądem

Berlin (ZAP). Prawdopodobnie w Berlinie, a nie w Norymberdze rozpocznie się w październiku proces przeciwko kierownikom niemieckiego przemysłu z Kruppem i Thyssenem na czele, którzy jako zbrodniarze wojenni siedzą w więzieniach. W tym procesie, który odbę-

dzie się w radzieckim sektorze Berlina, ława oskarżonych będzie znacznie liczniejsza aniżeli w Norymberdze. Proces potrwa prawdopodobnie pół roku. Większość oskarżonych pochodzi ze strefy radzieckiej.

Zyczenia polskiego świata pracy dla robotników organizacji amerykańskich

Warszawa, 25 8. Z okazji Święta Pracy, uroczystości obchodzonego w Ameryce w pierwszy poniedziałek września każdego roku, KCZZ w Polsce przesłała pod adresem dwóch robotniczych organizacji amerykańskich: Congress of Industrial Organizations i American Federa-

tion of Labor, depeszę następującej treści:

„Z okazji Święta Pracy Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce jako reprezentantka Zjednoczonego Ruchu Zawodowego przesyła Wam w imieniu dwóch milionów członków, brater-

skie pozdrowienia i podziękowanie za pomoc, jaką amerykańskie Związki Zawodowe okazały klasie pracującej i narodowi polskiemu.”

Przew. Kazimierz Witaszewski Sekr. Gen. Kazimierz Rusinek Równocześnie został wysłany następujący telegram do Związku Unitów Polskich na ręce Leona Krzyckiego:

„Związkowi Unitów Polskich i Wam, Obywatelu Krzycki, Polskie Związki Zawodowe przesyłają serdeczne życzenia z okazji Święta Pracy oraz wdzięczność za pomoc okazaną zniszczonemu krajowi i klasie pracującej Polski.”

Przew. Kazimierz Witaszewski Sekr. Gen. Kazimierz Rusinek

Miesiąc odbudowy Warszawy

Warszawa, 25. 8. Na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej miesiąc wrzesień poświęcony będzie odbudowie stolicy. We wszystkich miastach wojewódzkich, powiatowych, gminach i wsiach powstają komitety odbudowy, których liczba wyniesie około 3,5 tysiąca. W ciągu września r.b. przedstawiciele Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy wygłoszą odezwy we wszystkich miastach Polski, ilustrując stan zniszczenia, dotychczasowy wysiłek na odcinku odbudowy i plany na przyszłość.

Na terenie Warszawy powstał specjalny komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele partii po-

litycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, młodzieży, spółdzielczych itp. Zadaniem tego komitetu będzie szeroka propaganda „Miesiąca odbudowy Warszawy”.

Uroczysta akademія żałobna ku czci Stanisława Dubois

W sobotę odbyła się w Warszawie uroczysta akademія żałobna ku czci wielkiego bojownika o socjalizm i sprawiedliwość społeczną s. p. Stanisława Dubois.

Akademię zagal Prem. tow. Osóbka-Morawski podkreślając wielkie zasługi

jakie położył Zmarły dla demokracji całego świata. Zamordowany przed 4-ma laty w kaźni hitlerowskiej — Oświęcimiu — oświadczył tow. Premier — był jednym z najlepszych synów Polski, to też pamięć o Nim, wśród nas socjalistów nigdy nie wygaśnie.

MIROSLAW BEZLUDA.

Z powrotną lalą na zachód

Powieść współczesna

— Zapytajcie mnie, jak się tu pije wódkę, to wam powiem. Tu wódkę pije się powoli, z namysłem i namaszczeniem, bo tu wódki na lekarstwo się nie dostanie. Tu za litr wódki maruderzy sprzedają konia lub krowę. Dlatego nie spieszcie się, bo wam jej nie starczy, a nowej nie kupicie tu tak łatwo. Jeżdżę tu częściej, to wiem najlepiej.

Po minie pani Rybickiej widzę, że przestraszyła się, tym, co powiedziałem, iż konia można dostać za litr wódki. Słusznie musiała pomyśleć, że jeżeli za tak niską cenę konia oddają, to znaczy, że go nie kupili, lecz ukradli.

Ale nie trzeba się tym przejmować. Mówię to, bo po co mam ukrywać prawdę. Muszę wam jednak powiedzieć, że to się skończy, bo jak tylko osiedleńcy przybędą do tej pustki, która zwykle wytwarza się na terenach opuszczonych przez nieprzyjaciela, to zaraz zostaną tu utworzone nowe władze samorządowe i administracyjne, a więc powstanie także i milicja. Z powstaniem bezpieczeństwa wszystko to weźmie w łeb. A jak będzie uruchomiona komunikacja, to będziecie mieć tu wszystkiego pod dostatkiem, będzie słońca, będą papierosy, tytoń, a nawet i wódka.

W powiatach, które leżą bliżej naszej granicy, jest już porządek. Wszystkie wioski pozajmowane już są przez ludzi, tak samo jak i miasteczka. Pocią-

gi wszędzie dochodzą, a milicja i wojsko tępią opryszków, którzy ukrywali się przed swoim marnym losem i nie ma tam już żadnej samowolnej rekwizycji. Nie może też już taki oszust-rekwizytor sprzedawać krowy za wódkę. Jeszcze trochę, a to samo będzie i tu.

No, ale żebyście nie powiedzieli, że ja z wódką rozwód wziąłem, dawajcie ją, niech wypiję.

Wódka była już nalana, wszyscy stuknęli się z jego kieliszkiem i wypili, a ktoś odczwał się:

— Panię Sawicki. Jechaliśmy daleko, natykaliśmy się kurzu co niemiara, nie można się też dziwić, że chcemy to splukać. Ale niech pan znowu nie myśli, że nas tak bardzo do tej wódki ciągnie. My możemy i miasteczkami nie pić, ale dzisiaj wyjątkowo pijemy.

Mamy to zresztą do zawdzięczenia naszemu kochanemu Piechowskiemu, który — kupiwszy ją tania, przywiózł kilka butelek na oblanie swych przenosin. Tylko, że chłop nie powinién zapominać o tym, że jak obecnie już gdzieś się tu umiejscowi, będzie musiał to oblać i dlatego powinien cośkolwiek do tego czasu zachować.

Tymczasem Czerwińska, Jeannette i Próchnicka weszły do pokoju i zarzuciwszy na zsunięte stoły duży obrus, poczęły na nich — po uprzątnięciu kieliszków — ustawiać duże, kopiaiste półmiski, pełne kwaśnej kapusty i kartofli, a na środku postawiły nieco mniejszy półmisek, pełen pieczonego mięsa.

— Ja bardzo przepraszam kochanych gości, że tak skromnie przyjmuję, ale nie spodziewałam się was. Zrobiłam więc napredce to co w domu było,

a więc kapustę, kartofle i cośkolwiek mięsa, które mieliśmy dla siebie przygotowane. Nie znaczy to jednak, żebyśmy dla gości niczego więcej nie mieli, przeciwnie, mój stary poszedł z Tomkiem zabić wieprza, więc i mięsa będzie pod dostatkiem, ale musicie jeszcze trochę poczekać, a zanim to nastąpi, tymczasem przekąście trochę.

Wyglądiali... zabrali się do jedzenia i chociaż jedzenie nie było wybredne, jednak wszystko szybko zniknęło ze stołu.

Wkrótce wrócił Czerwiński z Tomkiem, którzy dokonawszy swego dzieła, oddali mięso gospodyniom — mocno zajętem i krzającą się dopiero teraz... na dobre... koło kuchni — i przyszedłszy tu, zasiedli do stołu.

Oczywiście, że dopiero teraz rozpoczęli wszyscy urzędowo do siebie przypijać.

Romek wyciągnął przywiezioną z sobą, starannie opakowaną, mandolinę i zaczął grać.

Śpiewano, rozmawiano, jeden drugiemu radził, gdzie powinien się osiedlić lub jaki wziąć warsztat pracy i nawet nie spostrzeżono się, kiedy gospodynie zaczęły powtórnie podawać do stołu.

Po sutej, mięsnej wieszery i po dłuższej pogawędce, strudzeni podróżą, poukładali się do snu na łóżkach, lub materacach poukładanych na podłodze, albo i na słomie tak w jednej jak i w drugiej izbie, ze sobą sąsiadujących.

Sawicki z Czerwińskim, Tomkiem i Stefanem poszli spać dopiero ostatni, po uprzątnięciu dużej stoły, do której schowano na noc samochód.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zwołanie Rady Bezpieczeństwa we środę

Nowy Jork (PAP) — Rada Bezpieczeństwa zbiera się w środę rano. Na porządku dziennym figuruje sprawozdanie komisji kwalifikacyjnej w sprawie wniosków o przyjęcie do ONZ, zgłoszonych przez 9 państw.

Polskie wyroby przemysłu hutniczego eksportowane będą do Bułgarii

Katowice (SAP) — Centrala Żelaza i Stali w Katowicach podpisała z delegacją bułgarską kontrakt na dostawę 20.330 ton polskich wyrobów hutniczych dla Bułgarii. Kontrakt ten podpisany został w ramach między państwowej umowy polsko-bułgarskiej, zawartej jeszcze w kwietniu br.

Pociąg P. C. K. wyruszył z Łodzi do Francji

Łódź (PAP). Z Łodzi wyruszył dziś siódmy z kolei pociąg P. C. K. po repatriantów polskich z Francji. Powrót pociągu, którym wróci około 600 Polaków, znajdujących się obecnie w Paryżu, nastąpi w pierwszych dniach września.

Wyższa szkoła dziennikarska w Warszawie

W dniu 1 października br. rozpoczynają się zapisy do Wyższej Szkoły Dziennikarskiej w Warszawie. Wykłady rozpoczną się w listopadzie, po ukończeniu odbudowy własnego gmachu przy ul. Rozbrat 44. Blizsze informacje będą wkrótce ogłoszone.

Polski cement do Afryki

Gdynia (PAP) — Z portu gdyńskiego wyszedł szwedzki statek „Wingaren” z ładunkiem 3.150 ton cementu, z przeznaczeniem do portu Dakar w Afryce zachodniej. Jest to już druga partia cementu dla Afryki. Równocześnie spodziewany jest w Gdyni statek „Gulmaren”, który załadowa dalszą partię cementu.

Eksport bekoni do Anglii

Gdańsk (SAP) — Według doniesień Ministerstwa Aprowizacji i Handlu w roku 1947 eksport nasz obejmie wysyłkę szynek wieprzowych do Anglii, a w latach następnym także i różne rodzaje bekoni.

Nie będzie piwa?

Monachium (ZAP). W Bawarii został skonfiskowany przez amerykańskie władze okupacyjne cały tegoroczny zbiór chmielu celem stwierdzenia jego zdolności eksportowej. Ta część zbiorów, która nie będzie nadawała się do eksportu, zostanie zwolniona do użytku wewnętrznego.

Z Ziemi Odzyskanych

Dzieci autochtonów muszą się uczyć

Olsztyn (ZAP) — Szkoła polska na Ziemiach Odzyskanych stanowi jeden z najważniejszych czynników repolonizacyjnych. Dlatego

alarmującym jest głos PZZ-u z Olsztyna, że na terenie Mazur i Warmii zachodzą często wypadki nieuczestniczenia do szkół dzieci autochtonów.

Zapytani w powyższej sprawie nauczyciele oświadczają, że nie ma przymusu szkolnego w stosunku do dzieci Warmiaków i Mazurów.

Sprawa ta musi być wyświełona w najkrótszym czasie, zanim rozpocznie się nowy rok szkolny. Domagają się tego skomplikowane stosunki narodowościowe na Ziemiach Odzyskanych utrudniające i hamujące w poważnym stopniu akcję repolonizacyjną.

Młodociany zbrodniarz mordował dla idei a rabował pieniądze

Słupsk. Dalekie miasteczko Pomorza Zachodniego Słupsk jest niezwykle poruszone szeregiem zbrodni, które dokonane zostały w krótkim, zaledwie jednodniowym okresie. Sprawcą ich jest młody osiemnastoletni, przedsiadaniec z Tomaszowa Mazowieckiego Piotr Wiata.

Serię jego zbrodni rozpoczyna morderstwo przy ul. Szczecińskiej 23, gdzie dnia 20 km. zastrzelił Niemkę Elżbietę Peisch i jej kochankę kolejarza Jana Wirażkę. Ponieważ domek stał na uboczu, odgłos strzałów nikogo nie zaalarmował, sąsiedzi jednak zapamiętali młodego, atletycznie zbudowanego młodzieńca, który dnia tego wchodził do domu Niemki Peisch.

Po dokonaniu pierwszej zbrodni Wiata udał się do leżącej o trzy km. od Słupska wsi Bolesławice, w której mieszkał 32-letni osadnik Leon Głoszczyński. Pod pozorem, że przynosi pozdrowienia od kolegi dostał się do mieszkania, w którym oprócz gospodarza zastał jego gospodynię 18-letnią Niemkę Węgę Erę Getz.

Rozmowa odbywała się w małym pokoiku. Jaki był jej temat, nie wiadomo, dość, że w pewnym momencie huknął strzał i zalany krwią Głoszczyński zwał się na biurko. Na widok morderstwa Getz zemdląca. Wiata strzelił jej trzy razy w głowę, poczem ściągawszy z biurka ciało Głoszczyńskiego, zrabował z szafki 12 tys. zł i jak najspokojniej powrócił do swego mieszkania w Słupsku. Tam już czekał na niego funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa, którzy wyjątkowo szybko wpadli na trop mordercy Jana Wirażki. W momencie aresztowania Wiata zachował się wyjątkowo

spokojnie. Opowiedział dokładnie przebieg obu zbrodni. Motywował je tym, że postanowił wypowiedzieć nienależną walkę Polakom, którzy wzięli się z Niemkami. Do kradzieży pieniędzy nie przyznał się, mimo, iż znaleziono przy nim zrabowaną sumę. Rewolwer kupił (jak twierdził) od jakiegoś nieznanego osobnika na rynku w Słupsku.

Rodzice Wiaty do dziś mieszkają w Tomaszowie Mazowieckim. Z przerażeniem dowiedzieli się okropnej prawdy o synu. Twierdzą, że chłopak był zawsze spokojny i posłuszny. W szkole uczył się dobrze, tyle, że od czasu do czasu miał jakieś dziwaczne idee.

Z polecenia Prokuratury młodociany morderca będzie jeszcze w czasie śledztwa poddany badaniu psychiatrycznemu.

Brak fachowców

Olsztyn (ZAP) — Urzędy i instytucje działające na terenie woj. olsztyńskiego odczuwają brak fachowców. Przede wszystkim daje się to zaobserwować w administracji, sądownictwie, leśnictwie, na poczcie i w szeregu innych instytucjach oraz placówkach gospodarczych. Potrzeba tu ludzi sumiennych o wielkim wyrobieniu społecznym.

Wolne placówki rzemieślnicze

Olsztyn — Na terenie województwa olsztyńskiego znajdują się następujące wolne warsztaty rzemieślnicze, które są natychmiast do objęcia: powiat Mrągowo: 10 warsztatów kowalskich, 3 ślusarskie. Ponad to w powiecie są wolne warsztaty kołodziejkie, które wymagają remontu. Powiat Pasłęk: 10 warsztatów szewskich, 9 kowalskich, 8 stolarskich, 10 krawieckich, 1 piekarnia, 2 warsztaty elektromechaniczne oraz warsztaty rymarskie, tapicerskie i inne. Ponad to przedsiębiorstw traktorów zatrudni 2 elektromechaników, 1 tokarza metalowego i 4 mechaników samochodowych. Powiat Braniewo: 2 warsztaty

szewskie, 2 zakłady fryzjerskie, 2 warsztaty kowalskie i 3 stolarskie. W powiecie Węgorzewo znajdzie zatrudnienie 7 krawców, 2 młynarzy, 3 piekarzy, 5 szewców, 5 kowali, 7 kołodziej, 5 murarzy, 6 stolarzy, 2 rymarzy i 1 rzeźnik. W powiecie Kętrzyn: 16 kowali, 4 stolarzy, 3 piekarzy, 5 ślusarzy i 1 rzeźnik. W mieście Ornece jest do objęcia urządzony zakład fryzjerski oraz 1 warsztat tapicerski. We wsi Nowa Wieś, powiat Olsztyn — 1 nowoczesna piekarnia.

Zgłoszenia osobiste względnie pisemne przyjmują Izba Rzemieślnicza w Olsztynie.

Bory Tucholskie schroniskiem band

Tereny powiatu starogardzkiego były ostatnio widownią napadu zorganizowanej bandy leśnej.

W miejscowości Szlachta, leżącej na magistrali kolejowej Śląsk—Gdynia, składająca się przeważnie z Ukraińców, banda w liczbie około 100 ludzi, pod dowództwem oficerów niemieckich dokonała napadu na pociąg osobowy i obrabowała wszystkich podróżnych oraz mieszkańców wioski, po czym udała się w lasy tucholskie. Za bandytami milicja wszczęła pościg. Obława trwa.

Zjazd elektryków

Warszawa, 25. 8. Stowarzyszenie Elektryków Polskich SEP organizuje w Łodzi w dniach 22, 23 i 24 września br. swoje pierwsze powojenne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

Głównymi tematami obrad będzie omawianie 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej z dziedziny energetyki, przemysłu elektrotechnicznego i telekomunikacji oraz zmiany statutu w związku z przystąpieniem Stowarzyszenia Elektryków Polskich do Naczelnej Organizacji Technicznej.

Obniżenie cen w zakładach gastronomicznych na Śląsku

Katowice. (SAP) — W Katowicach odbyła się konferencja w sprawie obniżenia cen potraw w zakładach gastronomicznych, oraz wyrobów i napoi w zakładach kawiarniano-cukierniczych.

W wyniku obrad uchwalono obniżyć wydatnie ceny obiadów, jak również opracowany zostanie cennik na danie mięsne i bezmięsne. Obniżona została przede wszystkim cena za obiady dla świata pracy, przy czym najdroższy obiad złożony z trzech dań kosztować będzie 100 zł.

Kurs walut zagranicznych

Warszawa (ZAP). W związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu o zakazie sprowadzania z zagranicy zagranicznych i krajowych pieniędzy papierowych oraz uchwałą Komisji Dewizowej, zezwalającą repatriantom polskim powracającym do kraju, na przywóz z zagranicy polskich pieniędzy papierowych do 1.000 zł na osobę i zagranicznych pieniędzy papierowych do równowartości 10.000 zł na osobę — Ministerstwo Ziemi Odzyskanych podaje obowiązujące obecnie kursy i wyrównania przy skupie i sprzedaży pieniędzy zagranicznych. Za pieniądze zagraniczne repatrianci otrzymują należność według urzędowego kursu oraz dodatkowe wyrównanie.

Wartości te ustalone zostały przy kupnie następująco: dolar amerykański (kurs 5.30, wyrównanie 94.70) — 100 zł, dolar kanadyjski (4.82 i 79.18) — 84 zł, funt angielski (21.36 i 355.64) — 377 zł, funt palestyński (21.36 i 355.64) — 377 zł, funt turecki (4.50 i 70.50) — 75 zł, funt australijski (17.10 i 284.90) — 302 zł, 100 franków szwajcarskich (123.60 i 2051.40) — 2.175 zł, 100 koron norweskich (106.44 i 1764.66) — 1.871 zł, 100 koron duńskich (109.98 i 1830.02) — 1.940 zł, 100 koron szwedzkich (126.19 i 2.373.81) — 2.500 zł, 100 franków francuskich (10.69 i 69.31) — 80 zł, 100 franków belgijskich (18.15 i 194.95) — 213 zł, 100 florenów holenderskich (286 i 3.247) — 3.533 zł, 100 koron czeskich (18.31 i 31.69) — 50 zł, 100 lirów włoskich (27.77 i 2.23) — 30 zł, 100 dinarów jugosłowiańskich (11.11 i 83.89) — 100 zł, 100 military marks (50 i 15) — 65 zł.

Przy sprzedaży: dolar amerykański — 102 zł, dolar kanadyjski — 88 zł, funt angielski — 397 zł, funt palestyński — 397 zł, funt turecki — 77 zł, funt

australijski — 320 zł, 100 frank. szwajcarskich — 2.287 zł, 100 koron norweskich — 1.967 zł, 100 koron duńskich — 2.040 zł, 100 koron szwedzkich — 2.500 zł, 100 franków franc. — 82 zł, 100 franków belgijskich — 225 zł, 100 florenów holenderskich — 3.711 zł, 100 koron czeskich — 53 zł, 100 lirów włoskich — 32 zł, 100 dinarów jugosłowiańskich — 104 zł i 100 military marks — 75 zł.

3000 etatów na kolejach PKP dla Opolan

Opole (PAP) — Warsztaty naprawy wagonów w Opolu, dzięki nadzwyczajnej energii swych pracowników, przede wszystkim Opolan, odrestaurowały już 2000 wagonów towarowych i osobowych. W dowód uznania, dyrekcja PKP w Katowicach, z przydzielonych na jej okręg etatów, postanowiła przyznać specjalnie dla autochtonów na Opolszczyźnie, zatrudnionych dotychczas jako pracownicy dniówkowi w war-

szatach napraw wagonów w Opolu 3000 etatów.

Powyższą notatkę zamieszczamy z prawdziwym zadowoleniem. Może nareszcie skończy się macosze traktowanie autochtonów na Ziemiach Odzyskanych, przez różnych kacyków terenowych. — Ogólnej polityce państwowej przyniesie to korzyść i to korzyść naprawdę dużą.

Nakaz oszczędzania żywności koniecznością

Jesteśmy już po żniwach. Sytuacja w dziedzinie aprowizacyjnej ulega pewnemu odprężeniu. Świadczy o tym spadek cen na szereg podstawowych artykułów żywnościowych, przyjęty z ulgą i zadowoleniem przez świat pracy.

Tym nie mniej byłoby rzeczą niesłuszną oddawanie się przesadnemu optymizmowi, stwierdzanie, że wszy-

stkie trudności są już poza nami. Albowiem trzeźwy rachunek — cyfry mówią nam, że droga do całkowitego zrównoważenia naszego bilansu aprowizacyjnego jest jeszcze dość odległa.

I tak niezbędne na zaopatrzenie reglamentowane 1.450 tys. ton zboża uzyskamy, o ile zasoby krajowe uzupełnią zapowiedziane dostawy zagraniczne. Jeśli chodzi o mięso potrzebne nasze wynoszą 120 tysięcy ton, przewidywane zakupy na rynku krajowym 52 tys. ton, import z zagranicy, w który wliczamy również 12 tysięcy ton dostaw UNRRA — 27 tys. ton, razem 79 tys. ton. Społeczeństwo nasze już dziś musi być przygotowane na to, że brakujące ilości mięsa muszą być zastąpione rybami, że jeśli chodzi np. o wołowinę, ze względu na konieczność odbudowy stanu pogłowia bydła rogatego, spożywać ją będziemy w mikroskopijnych dawkach.

Również tłuszczów, których potrzeba nam 78 tys. ton, szacując najbardziej optymistycznie dostawy krajowe i zakupy na rynku zagranicznym, oraz dostawy UNRRA, zabraknie nam na zaopatrzenie reglamentowane przynajmniej 19.000 ton.

Jaka jest na te braki praktyczna rada? Wydaje się, że jedna: pilne, skrupulatne gospodarowanie tym, co posiadamy, no i oszczędzanie podstawowych artykułów żywnościowych, unikanie wszelkiego marnotrawstwa, do którego niestety jesteśmy skłonni.

Dlatego też musimy nadal w całej rozciągłości przestrzegać dni bezmięsnych i bezciastkowych, dlatego nie możemy sobie pozwolić na konsumpcję białego pieczywa, dlatego musimy spożywać więcej, znacznie więcej niż dotychczas tanich ryb — zamiast drogiego, niedostępnego mięsa.

Społeczeństwo polskie, jak już nadmieniliśmy wyżej, jest skłonne do przesadnego optymizmu. Optywizm jest rzeczą konieczną, ułatwiającą życie, przetrwanie trudnego powojennego okresu. Tym niemniej nie może on nam przysłać wymowy cyfr. Mówią nam one wyraźnie, że tym prędzej odzyskamy całkowitą równowagę na odcinku aprowizacyjnym, im bardziej optymistycznie dostawy krajowe i zakupy na rynku zagranicznym, oraz dostawy UNRRA, zabraknie nam na zaopatrzenie reglamentowane przynajmniej 19.000 ton.

Z Pomorza

Wydry zagnieździły się nad rzeczką Płotnicą

Puck — Nad brzegami rzeczki Płotnicy na łakach torfowych, przylegających do zatoki puckiej zagnieździła się rodzina wyder. Z uwagi na to, że wydry należą obecnie do wielkiej rzadkości, wywołano to zrozumiałą sensację. Poczyniono wszelkie kroki dla odpowiedniej ochrony tych zwierzątek, które mogą się dostatecznie wyżywić w licznych stawach rybnych istniejących na tych terenach. Z okolic Jastrzębiej Góry donoszą również o ukazaniu się wyder na Błotach Bielawskich.

Kronika

— We wtorek o godz. 19 odbędzie się w lokalu Gastronomii zebranie Komisji imprezowej Komitetu Odbudowy Boiska. Upraszają o przybycie wszystkich wyznaczonych delegatów. Za Komitet: K. Maliszewski, przewodniczący.

— **Przydział sędzi.** W Pomorskiej Spółdzielni Rybackiej przy ul. Toruńskiej Nr 7 w terminie od 26—29 bm. będą wydawane sędzie dla kat. I pracowników na odcinek 29 kart sierpniowych po 1 kg na osobę. Cena za 1 kg sędzi 16,— zł. Towar nieodebrany w określonym terminie, przepada.

PRZYDZIAŁ MIĘSA WOŁOWEGO

Wydział Apropowicji i Handlu komunikuje, że w terminie od 27—30 bm. będzie wydawane mięso wołowe solone z transportu UNRRA dla kat. I na kupon nr 28 kart sierpniowych po 1 kg na osobę, oraz dla kat. I R na kupon 29 kart sierpniowych po 250 gramów na osobę. Cena za 1 kg mięsa 7.— zł. Mięso będzie wydawane w następujących składkach rzeźniczych:

1. Ob. Mańkowski Marian, Grudziądz, ul. Chełmińska 63.
2. Ob. Suwałki Teodor, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 4.
3. Ob. Nowakowski Jan, Grudziądz, ul. Pańska 21.
4. Ob. Piórkowski Franciszek, Grudziądz, ul. Stara 8.
5. Ob. Cymbulski Aleksy, Grudziądz, ul. Wybickiego 44.
6. Ob. Stankiewicz WI., Grudziądz, ulica Długa 10.
7. Ob. Nogowski Feliks, Grudziądz, ul. Pułaskiego 20.

Towar nieodebrany w wyznaczonym terminie, przepada.

Niesamowita ulewa.

W nocy z soboty na niedzielę, jak nie mniej wczoraj po południu padał w Grudziądzu i okolicy niesamowity deszcz. W wypadku pierwszym odnosiło się wrażenie, że nastąpiło oberwanie chmur.

Cały dramat tkwi w tym, że dachy grudziądzkich kamienic po większej części są pofalowane, to też w niektórych mieszkaniach można było poprostu jeździć kajakami.

Rozumiemy, że właściciele znajdują się w ciężkiej sytuacji materialnej, niepodobna jednak ludzi pływali w mieszkaniach, to też wyjście z tego impasu musi się znaleźć.

PRAWO ZAKUPU NA TARGOWISKACH

Przypomina się zarządzeniem Prezydenta Miasta z dnia 29 września 1945 r., według którego prawo zakupu na targowiskach od chwili rozpoczęcia się targów aż do godziny 11-tej przysługuje wyłącznie konsumentom. W czasie tym zabrania się zakupu towarów przez kupców, handlarzy, na wywóz itd. Winni przekroczenia będą surowo karani.

ZE SPORTU

Walasiewiczówna zawiódła podczas mistrzostw Europy

Z wielkim rozczarowaniem dowiadujemy się o poważnej klęsce naszej reprezentacji lekkoatletycznej na mistrzostwach Europy. Walasiewiczówna podczas przedbiegu na 100 m wywróciła się i nie weszła do finału. W skoku w dal także nie zakwalifikowała się do końcowej walki, ponieważ nie osiągnęła przepisowego minimum 5.10 m. W biegu natomiast na 200 m zakwalifikowała się Walasiewiczówna do finału, przybysząc jako druga w czasie 25.4 sek. Biegła ona z obandażowanym kolaniem.

Kwaśniewska z rzutem 33.60 m nie znalazła się w czołówce miotaczek. Staniszeński przybył w przedbiegu jako ostatni. W dziesięcioboju był Gierulto na czwartym miejscu, jednak fatalny wynik w kulę zsunął go na znacznie gorsze miejsce, Kuzmicki figuruje na 10 miejscu. Ciąg dalszy tych bojęw trwa.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA MIASTA GRUDZIĄDZA

GKS — Pe-Pe-Ge 8:1 (2:1)

Rozegrane w niedzielę pierwsze spotkanie piłkarskie w cyklu rozgrywek o mistrzostwo miasta, zakończyły się zwycięstwami faworytów. W pierwszym spotkaniu GKS zwyciężył zdecydowanie ambitnie grającą drużynę Pe-Pe-Ge 8:1 (2:1).

Drużyna GKS grając w odmołodzonej składce miała w pierwszej połowie ciężką pracę z przeciwnikiem. W drugiej połowie GKS opanowuje boisko mając przynajmniej przewagę. Bramki strzelili dla GKS: Radzickowski 4, Rózek 2, Szlagowski 1 i Lewandowski 1. Honorową bramkę dla Pe-Pe-Ge strzelił Krajewski. Sędziował poprawnie ob. Robaczewski.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1946 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami Ziemi Odzyskanych i Skarbu w sprawie zbywania niektórych ruchomości opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 206), przystępuje do sprzedaży ruchomości domowego użytku, urządzeń biurowych i sklepowych oraz służących do osobistego wykonywania zawodu, narzędzi, instrumentów, maszyn i książek.

Wszyscy dotychczasowi posiadacze jakichkolwiek ruchomości, stanowiących mienie opuszczone lub poniemieckie, winni złożyć na ustalonych formularzach do właściwego terenowo Urzędu Likwidacyjnego (Okręgowy Urząd Likwidacyjny, delegatura O. U. L., Biuro Obwodowe O. U. L.) wniosek o kupno ruchomości.

Do wniosku o kupno mebli i innych urządzeń domowych należy dołączyć oświadczenie, stwierdzające miejsce pracy i zawód petenta, ilość osób wspólnie z nim zamieszkujących, wykaz posiadanych własnych mebli oraz oświadczenie, stwierdzające, że ani petent, ani którykolwiek członek z jego rodziny (małżonek,

Z targu

W ub. sobotę notowano na targu za artykuły żywnościowe następujące ceny:

Nabiał:

Masło 300—340 zł za 1 kg
jaja 7—8 zł sztuka
śmietana 80—90 zł litr
mleko 15 zł litr
twaróg 40—50 zł kg

Drob (żywiec):

Gęsi 340—380 zł
kaczki 150—200 zł
kury 200—300 zł
kurczęta 80—150 zł

Owoc za 1 kg:

jabłka 15—30 zł
gruszki 15—30 zł
śliwki 20—30 zł

Jarzyny za 1 kg:

pomidory 10—20 zł
ogórki 2 zł
kapusta biała 3 zł
kapusta włoska 4 zł
kapusta niebieska 4 zł
cebula 3 zł pęczek
buraki 2 zł
marchew 2 zł
grzyby 5 zł litr.

Rutkowski z AZS Poznań, w biegu na 100 m nie zakwalifikował się również do finału, mimo że uzyskał czas 11 sek. Najlepiej spisała się Wajsówna Jadzia, zajmując trzecie miejsce w dysku z wynikiem przeszło 39 m, zaś w kulę ulokowała się na czwartym miejscu. Za tem nie zawiódła rutyna.

Dewiza mgr Zakrzewskiego, kierownika ekspedycji, że laury zdobywać mogą tylko młode zawodniczki, zawiódła całkowicie. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, że nerwy i rutyna odgrywają na tak poważnych zawodach główną rolę.

Dalsze wyniki podamy w następnym numerze.

„Wisła” — TUR 2:1 (2:1)

W drugim spotkaniu „Wisła” zwyciężyła TUR 2:1 (2:1).

Mecz rozegrany podczas silnej ulewy, stracił na piękności gry jak i na poziomie. Większa część akcji podbramkowych kończyła się w kałużach błota.

Poza pierwszymi minutami gry, przeważała przez cały mecz „Wisła”. Drużyna TUR-u wypadła niezłe, robiąc z meczu na mecz postępy.

Bramki strzelili: dla „Wisły”, Jetkowski, Sobczyński dla TUR-u samobójczą. Sędziował obiektywnie ob. Józefowicz.

Uznanie należy się naszej publiczności, która mimo niepewnej pogody, stawiła się gromadnie na boisko, popierając tak wzniosły cel odbudowy boiska.

wstępni i zstępni jednego z małżonków), prowadzących z nim wspólne gospodarstwo, nie posiada (wzgl. posiada) własnego przedsiębiorstwa w najobszerniejszym słowa tego znaczeniu lub uprawia zawód (wzgl. nie uprawia) dający dochody po za uposażeniem służbowym.

Odnosnie kupna instrumentów muzycznych do wniosku należy dołączyć zezwolenie Organów Ministerstwa Kultury i Sztuki wzgl. zaświadczenie, stwierdzające kwalifikacje zawodowe lub artystyczne petenta.

Wnioski o nabycie ruchomości i urządzeń domowego użytku oraz oświadczenie o zawołaniu, miejscu pracy petenta, wykazy osób i mebli własnych należy wypełnić w formularzach, nabywanych we właściwych terenowo Urzędach Likwidacyjnych.

O terminie, miejscu i trybie przyjmowania wniosków o nabycie ruchomości Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy poda do publicznej wiadomości dodatkowo po zakończeniu prac przygotowawczych.

Równocześnie powiadamia się, iż ruchomości oszacowane przez organy b. Tymczasowego Zarządu Państwowego i Urzędy Likwidacyjne w większości wypadków nie będą ponownie szacowane. Posiadaczom oszacowanych ruchomości przysługuje zgłoszenie wniosku o ponowne ich oszacowanie w terminie do dnia 30 sierpnia 1946 r.

Stosowany dotychczas tryb postępowania w przedmiocie przydzielania pod dozór i użytkowanie ruchomości zostaje wstrzymano, a w związku z tym i działalność urzędujących przy Urzędach Likwidacyjnych Komisji Opiniujących w zakresie przydzielania ruchomości, uległa zawieszaniu.

Praca tych komisji może być wznowiona w oparciu o nowe zasady w miarę uzyskania kontyngentu ruchomości, podlegających sprzedaży, powstałego z nadmiarów ujawnionych u posiadaczy, z tytułu ujawnienia niezgłoszonego przez posiadaczy ruchomości, bądź też z tytułu rezygnacji z nabycia posiadanych ruchomości za opłatą.

Wszystkie wydane zezwolenia przez Urzęd Likwidacyjny na zabranie przydzielonych pod dozór i użytkowanie ruchomości, o ile jeszcze nie zostały zrealizowane, unieważniają się i zezwolenia takie należy zwrócić do Urzędu Likwidacyjnego, który je wydał.

Dyrektor

Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego

Z listów do Redakcji

Do walki z plagą szczurów!

Wszyscy doskonale wiedzą, że woina dobrze wpływa na przestrzenie się i wzmożenie wielu miłych „zwierzątek”, jak: wesy, myszy, szczury. Te ostatnie doznają szczególnej opieki w naszym mieście. Ruiny były dla nich doskonałym miejscem zamieszkania, skąd przypuściły już atak na podwórka, piwnice a nawet mieszkania, i jeśli obecny stan trwać będzie dalej, to naszymi zapasami zimowymi nakarmimy szczury. Nie przyczyni się to wcale do poprawy naszego materialnego bytu, gdyż nie jesteśmy na tyle bogaci, aby starczyło karłowatki na nakarmienie i nas i szczurów.

Gdyby się ktoś z obcych przyglądał obecnemu stanowi rzeczy, to słuszenie mógłby dojść do wniosku, że szczury są u nas mile widziane. Nie tylko bowiem wyprawiają harce nocne, i tańczą w zmroku wieczornym naokoło pieńka na podwórzu, lub urządzają przechadzkę po schodach, lecz lubią jeszcze wygrzewać się na słońcu w spokojne popołudnie niedzielne, nie uciekając przed przechodzącymi, lecz patrząc się na nich swymi sprytnymi, czarnymi ślepkami.

Słysz się wprawdzie tu i ówdzie utyskiwania na plagę szczurów, lecz każdy trwa w bezczynności, sądząc, iż kto inny powołany jest do rozpoczęcia walki. Czas już skończyć z biernością! Do walki musi stanąć każdy, choćby na własnym terenie tylko, jak we własnej piwnicy czy nawet już mieszkaniu. W pewnym domu udało się jednej energicznej rodzinie złapać na łapkę na myszy 9 szczurów w ciągu jednej doby! Takie jednak odosobnione wysiłki na nic się nie zdadzą, gdyż szczury przechodzą z jednego obiektu do drugiego. Do walki muszą stanąć wszyscy mieszkańcy jednocześnie! Obowiązkiem gospodarzy i zarządców domów jest oczywiście czuwanie nad całością akcji na ich terenie. Miejskie zaś władze sanitarne winny starać się o dostarczenie trucizny po znizowanych cenach np. z transportu UNRRA, gdyż biedni mieszkańcy nie mogą pozwolić sobie na taki wydatek, a im właśnie szczury przynoszą największą szkodę.

Jeśli zostawimy sprawę tej jej własnego biegowi, to nie tylko szczury zjedzą nasze zapasy zimowe, ale wejdą do mieszkań, skutecznie roznoząc choroby.

Rzucam hasło: „Do walki z plagą szczurów!”

D.G.K.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego — Oddział Grudziądz

zwołuje plenarne zebranie, które odbędzie się w środę, dnia 28. 8. 46 godz. 18-ta w sali Rady Związków Zawodowych, ul. Szewska 2-4.

Do branży spożywców należą pracownicy: Browarów, piekarni, palarni kawy „Bałtyk” i „Nadwiślanin”, Monopolu Tytoniowego, fabryki konserw mięsnych, fabryki cukierków, fabryki pierników Borkowski, wyciorniki soków Michalski i młynarzy.

Punktualne przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

POPIERAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNA

Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza

Przetarg

na wydzierżawienie około 1200 m² terenu jako składnicy przy narożniku ul. Bracka-Rybacka. Zamknięte oferty z napisem „Oferta na dzierżawę składnicy” należy wnieść w terminie do dnia 31. 8. 1946 r. godz. 12-ej do Zarządu Miejskiego w Grudziądzu, Ratusz — pokój 6, gdzie udziela się również bliższych informacji. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub też nieuwzględnienie żadnej oferty.

Grudziądz, dnia 23. 8. 1946 r.

Za Prezydenta Miasta
Nacz. Wydz. Nieruchomości
(—) Skowroński

Ogłoszenie

Miejski Wydział Apropowicji i Handlu podaje do wiadomości, że z dniem 1. 9. 1946 r. na podstawie zarządzenia Ministra Apropowicji i Handlu z dnia 10. 8. 1946 r. dozwołony jest przemiał mąki żytniej 90%, mąki pszennej 80%. Obrót zapasowej mąki o niższym procencie przemiałowym dozwołony jest wyłącznie do dnia 31. 8. br. Po tym terminie mąką taką, jak i pieczywo z mąki takiej ulegnie konfiskacie.

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogrobowa 2.
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319,
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolatomowej jednolatomowej. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie p. Abonament miesięczny 50 zł.

zinn. 3 zł. Tłusty druk
cie 20 zł. za 1 mm
zawodowych i społ.
się odpowiedzialności

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 9—16-tej. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.